

Strona znajduje się w archiwum.



## DLA JEDNYCH NIEWIELE, DLA DRUGICH... WSZYSTKO

Data publikacji 28.11.2019

**Policjant z katowickiego oddziału prewencji zauważył podczas patrolu mężczyznę, który zamiast butów miał na stopach założone worki foliowe. Ten widok poruszył mundurowego, który postanowił pomóc bezdomnemu. Sierż. sztab. Jarosław Zieliński nie pozostał obojętny na jego los i podarował mu swoje zapasowe, służbowe buty, które doskonale chronią przed zimnem. Jego spontaniczny, pełen serca gest wzruszył obdarowanego mężczyznę.**



Nadchodzące mrozy dla niektórych osób mogą być ciężkie do przeżycia, szczególnie jeśli nie mają one dachu nad głową i zapewnionych podstawowych potrzeb życiowych. Warto, abyśmy szczególnie w tym okresie rozejrzeli się wokół siebie i zwrócili uwagę na osoby bezdomne i potrzebujące. Dla nich okres obniżonych temperatur może być wyzwaniem i walką o przetrwanie kolejnej zimy.

Na los bezdomnego mężczyzny nie zostali obojętni policjanci z Kompanii Wzmocnienia Oddziału Prewencji Policji w Katowicach. Rano patrolując ul. Warszawską w Katowicach zauważyli mężczyznę idącego w kierunku dzielnicy Zawodzie. Uwagę mundurowych przykuł brak butów na jego nogach. Mężczyzna miał stopy owinięte czymś, co wyglądało na worki foliowe. Niestety bezdomny szybko wszedł między kamienice i zniknął policjantom z pola widzenia.

Około południa, sierż. sztab. Jarosław Zieliński rozpoznał tego mężczyznę w centrum miasta. Tym razem miał założone mocno zniszczone, letnie obuwie, niezapewniające odpowiedniej ochrony przed obecnie panującymi warunkami pogodowymi. Policjant postanowił porozmawiać z mężczyzną, który potwierdził, że rano szedł bez butów. Jak przyznał, nie ma on innego obuwia i ubrań odpowiednich na okres zimowy.

W związku z trudnym położeniem, w jakim znalazł się bezdomny, policjant postanowił oddać mu swoje zapasowe, służbowe buty. Oprócz wysokiego obuwia chroniącego przed zimnem przekazał mu również nowe, ciepłe skarpety.

Choć realizacja ustawowych zadań Policji „służyć i pomagać” jest priorytetem w działaniach mundurowych, to gest policjanta wykraczał poza klasyczną, urzędową pomoc. Był wyrazem osobistego zaangażowania i odruchem serca. Warto pamiętać, że czasem „niewiele” dla jednych, dla drugich znaczy „wszystko”.

(KWP w Katowicach)